

Sygn. akt: I C 175/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Opatowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Irmina Karp
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aneta Ramus

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2015 r. w Opatowie

sprawy z powództwa S. C. (1), J. C. i małoletniej P. C.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę zadośćuczynienia

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki S. C. (1) kwotę **39.000,00 zł** (trzydzieści dziewięć tysięcy złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda J. C. kwotę **39.000,00 zł** (trzydzieści dziewięć tysięcy złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo małoletniej P. C.;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki S. C. kwotę **2.417,00 zł** (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda J. C. kwotę **2.417,00 zł** (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nie obciąża małoletniej powódki P. C. kosztami procesu;

VII. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Opatowie** kwotę **4.511,52 zł** (cztery tysiące pięćset jedenaście złotych 52/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych;

VIII. odstępuje od obciążania małoletniej powódki P. C. kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 175/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 października 2014 roku skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.: S. C. (1), J. C. oraz małoletnia P. C. domagali się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz odpowiednio kwot po 39.000,00 złotych i 12.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 lipca 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem

zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. - za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej, a nadto zasądzenia kosztów procesu (k. 2).

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w dniu 05 sierpnia 2002 roku w pobliżu miejscowości J. doszło do katastrofy w ruchu lądowym, w której na miejscu śmierć poniósł K. C. (1) syn i brat powodów.

W dalszej części uzasadnienia pozwu strona powodowa obszernie powołała poglądy orzecznictwa wskazujące na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 448 kc oraz szczegółowo przywołała podstawy faktyczne i prawne zgłoszonego żądania. Podkreślono, że z synem i bratem łączyły powodów wyjątkowe relacje, zawsze mogli liczyć na wsparcie z jego strony, zaś wspomnienie o zmarłym K. C. (1) powoduje u nich ogromny smutek i poczucie niesprawiedliwości. Wypadek, jakiemu uległ ukochany syn i brat powodów na zawsze odmienił ich życie, zaś oni do chwili obecnej nie zaakceptowali nowej rzeczywistości. (pозew – k. 2-8).

W odpowiedzi na pozew z dnia 09 lutego 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami postępowania. Przyznał, że bezspornym w sprawie jest, że pozwane towarzystwo zawarło z posiadaczem samochodu którego ruchem została wyrządzona szkoda na osobach: syna powodów S. i J. C. oraz brata małoletniej P. C.- umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w okresie, kiedy miał miejsce wypadek – to jest w dniu 05 sierpnia 2002 roku. Jednakże zdaniem strony pozwanej kwoty dochodzone stanowią kwotę wygórowaną, ponieważ ustalenie wysokości zadośćuczynienia w takim przypadku winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 kc). Pozwane towarzystwo zaakcentowało, iż przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych - wysokość zasądzonych sum powinna być umiarkowana, zaś wysokość przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 kc ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Strona pozwana podkreśliła, iż nie kwestionuje istnienia więzi pomiędzy powodami a K. C. (1), rozumie, że jego śmierć wywołała u nich żal i poczucie straty. Wskazała jednak, iż nie zgadza się z przedstawionymi przez stronę powodową rozmiarem i zakresem krzywdy, zwłaszcza w stosunku do żądania małoletniej powódki P. C., albowiem w dacie wypadku miała ona zaledwie trzy lata i nie można bezkrytycznie zakładać, że pomiędzy nią a K. C. (1) wytworzyła się więź rodzinna, której zerwania spowodowało krzywdę i uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki. Pozwane towarzystwo podniosło, iż żądane przez stronę powodową łączne kwoty w wysokości 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia odnośnie powodów S. i J. C. oraz 20.000 zł odnośnie powódki P. C. są kwotami nadmiernie wygórowanymi, zaś przyznanie odsetek zasadnym jest dopiero od chwili wyrokowania. (k. 52-54).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 5 sierpnia 2002 r. w miejscowości J. gm. Opatów, woj (...) kierujący samochodem marki B. (...) o nr rej. (...) J. Z., będąc w stanie nietrzeźwości (070 mgli) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, nie zachowując należytej ostrożności jadąc z nadmierną prędkością, niedostosowaną do ukształtowania drogi i widoczności w światłach pojazdu, utracił panowanie nad kierowanym pojazdem i zjechał do rowu, gdzie uderzył w betonowy przepust, a następnie w drzewo, w wyniku czego jadący w samochodzie pasażer- K. C. (1) wobec odniesionych obrażeń poniósł śmierć na miejscu. Sąd Rejonowy w Opatowie II Wydział Karny wyrokiem z dnia 9 stycznia 2003 r. uznał J. Z. winnym zarzucanego mu czynu. Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w ramach odpowiedzialności cywilnej

Dowód: okoliczności niesporne, wyrok z dnia 09 stycznia 2003 roku w sprawie II K (...) Sądu Rejonowego w Opatowie (k. 224-225 akt II K (...)).

W chwili śmierci syn i brat powodów K. C. (1) miała 18 lat. Uczył się w technikum (...). Za rok miał pisać maturę. Był najstarszy spośród czworga dzieci. Zamieszkiwał wspólnie z rodzicami i rodzeństwem, którymi się opiekował. Rodzina była bardzo zżyta i ich relacje układały się bardzo dobrze. Wspólnie spędzali wolny czas i brali udział w uroczystościach

rodziny. W 2001 roku J. C., który jest mechanikiem (...)wybudował garaż i zaplanował założyć z synem K. po ukończeniu przez niego szkoły warsztat samochodowy.

D.: okoliczności niesporne, zeznania M. N. (k. 125-125v.), zeznania S. C. (2) (...), zeznania S. C. (1) (...), zeznania J. C. (k. (...))

Powódka P. C. w dacie śmierci brata miała 3 lata, była wówczas małym dzieckiem. Z bratem widywała się codziennie, spędzała z nim wspólnie czas na zabawach, a brat opiekował się nią pod nieobecność rodziców.

okoliczności niesporne, zeznania M. N. (...), zeznania S. C. (2) (...), zeznania S. C. (1) (...), zeznania J. C. (...)

Powódka S. C. (1) w następstwie nagłej śmierci syna doznała traumatycznego przeżycia. Śmierć spowodowała u niej silne przeżycia emocjonalne. Powódka przeszła fazy żałoby w aspekcie psychologicznym. W tym okresie odczuwała żal do losu, była przygnębiona, smutna nie mogła opanować płaczu. Zmarły syn często śnił jej się w nocy. Powódka nie radziła sobie z obowiązkami domowymi, nie interesowała się młodszymi dziećmi, unikała kontaktu z ludźmi. Ciągłe chodziła na cmentarz. Nie miała potrzeby spotykać się ze znajomymi. Przeżycia emocjonalne przekroczyły możliwości adaptacyjne powódki, zaś okres żałoby uległ przedłużeniu. Z. przeżycia emocjonalne (ukryte i nieodreagowane emocje) skutkowały u powódki zaburzeniami snu, biegunką, wymiotami i zaburzeniami miesiączkowania. W sferze emocjonalnej dominowały takie objawy jak: wahania nastroju, szybkie zmiany nastroju z jednego krańca typu obojętność, w drażliwość, wybuchowość w stosunku do bliskich lub płaczliwość. Emocje te wpływały dezorganizująco na codzienne funkcjonowanie powódki. W 2007 roku powódka podjęła się wychowania dwóch chłopców z rodziny patologicznej i wówczas poczuła ulgę, że stała się komuś potrzebna. Wówczas dopełniła psychologiczną pustkę po stracie syna i od tego czasu przestała nosić żałobę. Śmierć syna wywołała u powódki długotrwałe przeżycia emocjonalne. Powódka nie pogodziła się ze stratą dziecka i ma duże poczucie krzywdy. Obecnie emocje nie są tak silne jak w okresie przedłużonej żałoby i nie wpływają w istotny sposób na sytuację życiową powódki oraz nie dezorganizują jej aktywności codziennej.

dowód: opinia biegłego (...) U. S. (...)

Powód J. C. był silnie związany emocjonalnie ze swoim synem. Przez osiemnaście lat jego życia aktywnie włączał się w jego wychowanie. Śmierć syna wywołała u powoda silne przeżycia emocjonalne. Były one związane z przeżywanym okresem żałoby. Powód przeszedł fazy żałoby w aspekcie psychologicznym. Śmierć dziecka była dla niego przeżyciem traumatycznym, co spowodowało u powoda szereg reakcji emocjonalnych, pogorszenie sprawności fizycznej i psychicznej. Najgorszy u powoda był pierwszy rok od śmierci syna. W pierwszych miesiącach dominował ból, cierpienie, powód chodził smutny, przygnębiony często płakał. Rozmyślał, co można było zrobić aby uniknąć wypadku. Powracał ciągle żal do losu, poczucie niesprawiedliwości. Kiedy powrócił do pracy nie mógł skoncentrować uwagi na zleceniach, ponieważ myślał przy zmarłym synu. W tym czasie często bolała go głowa, nie mógł spać. Po pół roku od śmierci lekarz rozpoznał u niego nadciśnienie tętnicze, które leczy do chwili obecnej. Powód przeżył przedłużony okres żałoby w postaci zaburzeń adaptacyjnych. Dominowała dekoncentracja uwagi, trudności z wykonywaniem obowiązków, które wcześniej nie sprawiały problemów, uczucie zmęczenia, okresy zniechęcenia i przygnębienia, niechęci do kontaktów międzyludzkich, bóle głowy zaburzenia snu, nadciśnienie tętnicze. W kolejnym roku powód lepiej radził sobie z przeżywanymi emocjami. Śmierć syna miała długotrwały wpływ na stan psychiczny powoda (przeżycia emocjonalne obejmowały półroczny okres żałoby i kolejne pół roku w postaci zaburzeń adaptacyjnych). Emocjonalnie powód nie pogodził się ze stratą syna, nadal odczuwa pustkę, ma poczucie krzywdy, każde wspomnienie powoduje smutek, przygnębienie. Obecnie przeżycia te nie są tak silne by wpływały dezorganizująco na codzienne życie, bądź obowiązki zawodowe powoda. Aktualny stan psychiczny powoda nie wymaga terapii psychologicznej lub leczenia psychiatrycznego.

dowód: opinia biegłego psychologa U. S. (...)

Powódka P. C. w chwili śmierci brata miała dokładnie (...) miesięcy. Bardzo mało pamięta z tamtego okresu, ponieważ ze względu na wiek rozwojowy nie była w stanie utrwalić więcej szczegółów. Powódka P. C. będąc (...) dzieckiem nie

rozumiała śmierci brata, zdarzenie to nie miało wpływu na stan psychiczny i emocjonalny powódki. Powódka nie przeżyła żaloby w rozumieniu psychologicznym. Była zbyt mała by odczuwać poczucie smutku. U powódki ze względu na zbyt młody wiek nie pojawiło się poczucie krzywdy spowodowane śmiercią brata.

dowód: opinia biegłego psychologa U. S. ((...))

W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono S. C. (1) i J. C. kwoty po 9.000,00 zł po uprzednim oszacowaniu wysokości zadośćuczynienia na kwotę 15.000,00 zł i przyjęciu 40% przyczynienia po stronie K. C. (2). Powódce P. C. nie została przyznana żadna kwota.

Dowód: okoliczności niesporne, akta szkody(...)/ (...)

Wyrokiem z dnia 29 września 2004 roku Sądu Okręgowego w Kielcach w sprawie IC (...), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08 września 2005 roku w sprawie I ACa (...), Sąd zasądził na rzecz powodów J. C. i S. C. (1) kwoty po 7.000,00 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446§3 kc.

Dowód: okoliczności niesporne, wyrok dnia 29 września 2004 roku Sądu Okręgowego w Kielcach w sprawie IC (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08 września 2005 roku w sprawie I ACa (...),

Powyższy stan faktyczny nie był pomiędzy stronami postępowania sporny. Sąd rozeznał okoliczności faktyczne sprawy w oparciu o zeznania samych powodów. Oparł się nadto – celem ustalenia więzi łączącej powodów z synem i bratem oraz ich sytuacji po śmierci K. C. (1) o zeznania świadków zawnioskowanych przez stronę powodową – M. N. i S. C. (2). Ich zeznania wzajemnie się uzupełniały, dając Sądowi obraz rodziny, jaką powodowie wraz z synem tworzyli do tragicznego wypadku, a następnie jak radzili sobie po jego śmierci. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków były zbieżne z twierdzeniami powódki S. C. (1) i powoda J. C., świadkowie w sposób zwięzły opisali stan powodów po śmierci syna oraz zmiany w ich zachowaniach i kłopoty ze zdrowiem psychicznym. Sąd oceniając te zeznania miał na względzie fakt, że świadkowie są bliskimi osobami dla powodów – byli to bowiem ich córka i syn, zatem należało w tym przypadku traktować te dowody z dużą ostrożnością. Pomimo tego, Sąd dokonał w oparciu o zeznania te ustaleń, albowiem oprócz zaznaczonych na wstępie oceny dowodów okoliczności, twierdzenia świadków były konkretne, zwięzłe, zaś świadkowie w sposób rzeczowy opisywali stan powodów, ich relacje z synem, nie wykazując przy tym tendencji do idealizowania osoby zmarłego czy powodów albo wyolbrzymiania w opisie okazywanych przez powodów przeżyć. Zeznania świadków były zbieżne z wyjaśnieniami złożonymi przez powodów, a które to również cechowały się treściwością.

Kluczową rolę w zakresie podstaw czynionych ustaleń- Sąd przyznał opinii biegłego psychologa U. S.. W ocenie Sądu opinia złożona przez biegłą jest sporządzona w sposób precyzyjny, zawiera wnikliwą analizę stanu psychicznego i fizycznego powodów oraz wykazuje związek ze śmiercią syna i brata K. C. (1), zaś wnioski w niej zawarte są jasno i logicznie uzasadnione. Stanowisko biegłej zostało obszernie uargumentowane, jest klarowne i zrozumiałe, a nadto – co wymaga podkreślenia – wnioski opinii nie zostały ostatecznie po dokonaniu przez biegłą ustnej opinii uzupełniającej zakwestionowane przez żadną ze stron.

Reasumując kwestię oceny materiału dowodowego, stwierdzić można, iż okoliczności faktyczne wynikające z dowodów w zasadzie nie były przedmiotem sporu między stronami, a punkt sporny stanowiła jedynie wysokość należnego powodom zadośćuczynienia oraz kwestia poczucia krzywdy przez małoletnią powódkę P. C..

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Podstawą dochodzenia roszczeń wskazaną przez powodów był art. 448 kc w związku z art. 23 i 24 kc.

Art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie

zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Obecnie jako ugruntowane należy traktować jednoznaczne stanowisko Sądu Najwyższego co do możliwości zasądzenia na podstawie tego przepisu zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej, następującej wskutek deliktu popełnionego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (zob. m.in. uchwałę z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; wyrok z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; wyrok z 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, LEX nr 950430; uchwała z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Wedle art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, z ubezpieczenia o odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Wykładnia gramatyczna tego przepisu, a taką należy stosować w pierwszej kolejności, wcale nie zawęża odpowiedzialności za szkody komunikacyjne ubezpieczycieli do osób **bezpośrednio** poszkodowanych. Pojęcie szkody na gruncie polskiego prawa cywilnego ujmuje się szeroko. Obejmuje ona zarówno szkodę majątkową sensu stricto, jak i szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. W relacji do tak określonego zakresu szkody powstaje obowiązek jej naprawienia, poprzez odszkodowanie obejmujące tak odszkodowanie sensu stricto, jak i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Gdyby ustawodawca zawęził w tymże przepisie pojęcie odszkodowania li tylko do jego wąskiego ujęcia, to nawet przed wprowadzeniem przepisu art. 446 § 4 k.c. nie byłoby prawnej możliwości żądania zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 445 § 1 k.c., nawet przez bezpośrednio poszkodowanych.

Po wtóre zaś, stosownie do art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność cywilna obejmuje także, obowiązek naprawienia krzywdy, jeżeli wynika ona z ruchu pojazdu mechanicznego. Wskazane przepisy obejmują zatem każdą odpowiedzialność cywilną mającą opisane wyżej źródło w postaci wypadku komunikacyjnego. Zdarzenie to stanowi źródło odpowiedzialności deliktowej, a wyrządzenie czynu niedozwolonego może jednocześnie stanowić naruszenie dóbr osobistych wymienionych w art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, jak utrata życia, uszkodzenie ciała, czy rozstrój zdrowia. Obowiązek naprawienia szkody w tym krzywdy w powyższym zakresie ma charakter zupełny, poprzez zapłatę odszkodowania lub odpowiedniej kwoty z tytułu zadośćuczynienia. Ustawodawca wyłączył, co wydaje się oczywiste, z zakresu ochrony ubezpieczeniowej za szkody komunikacyjne tylko te roszczenia, które nie mają charakteru odszkodowawczego, jak roszczenie o złożenie stosownego oświadczenia, czy o przeproszenie. Ograniczenie odpowiedzialności z art. 34 ust. 1 w związku z art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ma charakter przedmiotowy, a nie podmiotowy.

Trzeba dostrzec i to, że już w uprzednim stanie prawnym zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie dostrzeżono przypadki, że pośrednio poszkodowany wskutek śmierci osoby najbliższej mógł być uznany za poszkodowanego bezpośrednio w sytuacji wyjątkowo traumatycznych następstw powstających w związku przyczynowym ze śmiercią poszkodowanego. Wówczas mógł sam dochodzić pełnego odszkodowania na zasadach ogólnych.

Sąd podziela zatem pogląd, że ani art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ani art. 822 § 1 k.c. nie wyłączają możliwości żądania, z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia, wypłaty zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną śmiercią osoby bliskiej, jeśli zważyć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela jest pochodną odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, pozostającej w związku z ruchem pojazdu i kształtuje się w granicach jego odpowiedzialności cywilnej (art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zaś sama szkoda jest następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia,

bądź utraty, uszkodzenia lub zniszczenia mienia. Nie może bowiem budzić wątpliwości to, że śmierć osoby bliskiej przynosi następstwa w postaci utraty więzi rodzinnych, zaliczanych do dóbr osobistych chronionych art. 24 k.c., może też wywołać u osób bliskich rozstrój zdrowia.

Powodowie – jako rodzice i siostra osoby zmarłej w wyniku wypadku należą do kręgu osób najbliższych. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje także krzywdę jakiej doznali na skutek deliktu wynikającej z nagłego i zupełnie niespodziewanego zerwania więzi rodzinnych, który to skutek jest także naruszeniem ich dobra osobistego.

Śmierć zaś osoby bliskiej, a takim z pewnością był dla powodów zmarły - może prowadzić do naruszenia dobra osobistego, jakim jest więź rodzinna i dawać tym samym prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 kc.

W uchwale z 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12) Sąd Najwyższy nie tylko potwierdził pogląd forsowany w niniejszej sprawie przez stronę powodową, ale także rozwiał wątpliwości co do odpowiedzialności w tym zakresie zakładu ubezpieczeń, stwierdzając, że: „artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.”.

Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 kc nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku sygn akt III CZP 32/11.

Zadośćuczynienie ma na celu naprawienie doznanej krzywdy, poprzez złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej. Krzywda taka jest trudna do wycenienia, jej rozmiar należy ocenić biorąc pod uwagę całokształt okoliczności danej sprawy. Oprócz szczególnej intensywnej więzi ze zmarłym uwzględnieniu podlegają cierpienia psychiczne skutkujące wystąpieniem ewentualnych zaburzeń, poczucie osamotnienia i pustki, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą.

Dla uzyskania zadośćuczynienia nie wystarczy wykazanie formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym lecz zachodzi potrzeba wykazania istnienia takich więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym roszczeń, których zerwanie powoduje ból, cierpienie psychiczne, rodzi poczucie krzywdy, osamotnienia (por. uchwała SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/10; postanowienie SN z 27.06.2014 r. III CZP 2/14; uchwała SN z 13.07.2011 r. IV CZP 32/11.

Ciężar dowodu, że na skutek tragicznej śmierci K. C. (1) doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, których zerwanie spowodowało powyższe następstwa spoczywał na powodach.

Przekładając powyższe dywagacje na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, iż powódka P. C. w dacie śmierci brata miała zaledwie (...)miesiący. Jak wynika z opinii biegłej U. S. powódka mało pamięta z tamtego okresu, ponieważ ze względu na wiek rozwojowy nie była w stanie utrwalić więcej szczegółów. Powódka P. C. będąc trzyletnim dzieckiem nie rozumiała śmierci brata, zdarzenie to nie miało wpływu na stan psychiczny i emocjonalny powódki. Powódka nie przeżyła żałoby w rozumieniu psychologicznym. Była zbyt mała by odczuwać poczucie smutku. U powódki ze względu na zbyt młody wiek nie pojawiło się poczucie krzywdy spowodowane śmiercią brata. Obecnie powódka P. C. utożsamia się z emocjami rodziców i nie chce się wyłamywać. Ma(...)lat i teraz rozumie pojęcie śmierci oraz współczuje, ale jako niespełna trzyletnie dziecko nie rozumiała pojęcia śmierci, a tym samym nie odczuwała pojęcia straty. Pamięta, że była na pogrzebie, bo babcia trzymała ją za rękę, ale nie przeżywała śmierci brata, bo nie rozumiała tego co się dzieje. Jakkolwiek P. C. po śmierci brata płakała, jednakże odzwierciedlała emocje matki w tamtym czasie, ale nie z powodu, że brakowało jej brata, bowiem tej pustki nie rozumiała. Z opinii biegłej wynika, iż dziecko dopiero od 5 roku życia zaczyna rozumieć pojęcie śmierci, iż jest ona czymś nieodwracalnym. Powódka była zbyt mała, by odczuwać poczucie straty, krzywdy czy przeżywać okres żałoby.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu nie dają podstawy do przyjęcia, iż na skutek tragicznej śmierci K. C. (1) doszło do takiego naruszenia dobra osobistego powódki P. C. w postaci możliwości życia w pełnej rodzinie, które spowodowało u niej krzywdę podlegającą kompensacie w oparciu o art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc. Dlatego też powództwo P. C. o zasądzenie zadośćuczynienia winno ulec oddaleniu (tak też orzekł w tożsamym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 12 lutego 2015 r. w sprawie II Ca (...)).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie III wyroku.

Określając wysokość należnego powodom S. C. (1) i J. C. zadośćuczynienia Sąd rozważył zakres wyrządzonej jej krzywdy. Sąd wziął pod uwagę to, że po śmierci syna przeszli ciężki wstrząs i jego śmierć zdeorganizowała ich życie. Przeżycia emocjonalne przekroczyły możliwości adaptacyjne powódki S. C. (1), zaś okres żałoby uległ u niej przedłużeniu. Ukryte i nieodreagowane emocje skutkowały u niej zaburzeniami snu, biegunką, wymiotami i zaburzeniami miesiączkowania. W sferze emocjonalnej dominowały takie objawy jak: wahania nastroju, szybkie zmiany nastroju z jednego krańca typu obojętność, w drażliwość, wybuchowość w stosunku do bliskich lub płaczliwość. Emocje te wpływały dezorganizująco na codzienne funkcjonowanie powódki.

Powód J. C. również ciężko przeszedł fazy żałoby w aspekcie psychologicznym. Śmierć dziecka była dla niego przeżyciem traumatycznym, co spowodowało u powoda szereg reakcji emocjonalnych, pogorszenie sprawności fizycznej i psychicznej. Najgorszy u powoda był pierwszy rok od śmierci syna. W pierwszych miesiącach dominował ból, cierpienie, powód chodził smutny, przygnębiony często płakał. Rozmyślał, co można było zrobić aby uniknąć wypadku. Powracał ciągle żal do losu, poczucie niesprawiedliwości. Kiedy powrócił do pracy nie mógł skoncentrować uwagi na zleceniach, ponieważ myślami był przy zmarłym synu. W tym czasie często bolała go głowa, nie mógł spać. Po pół roku od śmierci lekarz rozpoznał u niego nadciśnienie tętnicze, które leczy do chwili obecnej. Powód przeżył przedłużony okres żałoby w postaci zaburzeń adaptacyjnych. Dominowała dekoncentracja uwagi, trudności z wykonywaniem obowiązków, które wcześniej nie sprawiały problemów, uczucie zmęczenia, okresy zniechęcenia i przygnębienia, niechęci do kontaktów międzyludzkich, bóle głowy zaburzenia snu, nadciśnienie tętnicze.

Więź emocjonalna łącząca powodów z synem wynikała nie tylko ze zwykłych relacji rodzinnych rodzice-dziecko, ale też głębsza była przez to, że syn w dacie śmierci zamieszkiwał wspólnie z nimi, wspólnie spędzali czas wolny, zmarły był osobą zdrową, zaledwie 18-letnią, dopiero wchodził w życie, kończył szkołę, miał zdawać maturę i gdyby nie tragiczne zdarzenie powodowie potencjalnie jeszcze przez kilkadziesiąt lat mogliby korzystać z jego wsparcia, zwłaszcza że wiązali z synem wspólne plany. Powód miał prowadzić ze zmarłym warsztat samochodowy. K. był najstarszym dzieckiem powodów, z którym wiązali duże nadzieje i z którego sukcesów cieszyli się. Syn był dzieckiem dobrym i spokojnym, lubianym przez rówieśników. Rodzina była bardzo zżyta i panowały w niej ciepłe relacje. Jeśli z kolei chodzi o osoby powodów, to nie bez znaczenia jest to, że w dacie wypadku byli oboje osobami młodymi w sile wieku, które czekały kiedy ich syn jako najstarsze dziecko wejdzie w dorosłe życie i będą mogły patrzeć jak układa sobie przyszłość. Po stracie syna K., powodowie z trudem musieli pełnić obowiązki związane z utrzymaniem i wychowaniem pozostałej trójki dzieci, co nie przychodziło im łatwo.

Zważywszy na powyższe Sąd uznał, że roszczenia powodów nie są – wbrew twierdzeniom pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego – wygórowane i uznał, że w całości zasługują na uwzględnienie. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z przypadkiem szczególnie drastycznej krzywdy – niespodziewanie w wypadku zginął młody (...) letni człowiek, który przed chwilą jeszcze był dzieckiem. W takich warunkach zasądzenie na rzecz powodów kwot po 39 000 złotych – w przypadku kiedy stracili najstarszego syna w ocenie Sądu będzie odpowiednią pomocą w odnalezieniu się przez powodów w nowej sytuacji życiowej.

Należy wspomnieć jeszcze odnosząc się do zarzutów pozwanego o kwestii wpływu wcześniejszych wypłat dokonanych na rzecz powodów z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej. Dokonując oceny prawnej należy stwierdzić, że w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 24 kc przyznaje się najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej w wyniku czynu niedozwolonego zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, w odróżnieniu od przysługującego im na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowania za szkodę majątkową. Oba te roszczenia są rodzajowo i normatywnie odmienne.

Zadośćuczynienie nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy - złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji. Nawet gdyby zresztą przyjąć, że przy przyznawaniu kwot należnych powodom z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej uwzględniany był w jakimś stopniu ich stan psychiczny, to dochodzone w niniejszym postępowaniu kwoty są tak wyważone, że nie sposób ich jeszcze miarkować.

W wyroku z dnia 06 sierpnia 2014 r. w sprawie I CSK 578/2013 Sąd Najwyższy orzekł: „Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie im zadośćuczynienia z tytułu naruszenia szczególnego rodzaju dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej (art. 23 i 24 kc w zw. z art. 448), które jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a więc zmierzającym do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania na podstawie art. 446§3 kc, będącego -jak wynika z powyższych uwag -naprawieniem szkody majątkowej, wynikającej ze znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej.”

Przechodząc do zarzutu pozwanego odnośnie przyczynienia się kierującego pojazdem do powstania wypadku Sąd rozważył i tę okoliczność.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie do szkody osoby poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446§3 i 4 oraz w art. 448 kc w zw. art. 24§1 kc należnych osobom jej bliskim (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, niepubl. z dnia 06 marca 1997 r. II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478, z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/08 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11 niepubl.).

Zauważyć należy, że zakres przyczynienia się ofiary do zaistnienia wypadku nie był przedmiotem sporu pomiędzy stronami, a obydwie, reprezentowane profesjonalnie, wyraziły zgodę by podstawą ustaleń było 40 % przyczynienia, które przyjął ubezpieczyciel ustalając wysokość zadośćuczynienia, które po oszacowaniu na kwotę 15.000,00 zł, zmniejszył do 9.000,00 zł. Taka też kwota została ostatecznie wypłacona powodom tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ich syna K. C. (1).

Nie można jednak dokonywać prostego - mechanicznego - w nawiązaniu do stopnia przyczynienia się zmarłego do zaistnienia wypadku ograniczenia wysokości przyznanego powodom świadczenia z tytułu zadośćuczynienia. Ponieważ świadczenie to, mając charakter kompensacyjny, służy wyrównaniu zupełnie innych rodzajów szkód niż uszczerbki strictly majątkowe, nie sposób zaakceptować stosowania do niego wprost mechanicznie normy art. 362 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2012 r.; I ACa 1148/12).

Tym też samym, po ustaleniu stopnia przyczynienia, jak również dokonanych dotychczas wypłat na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna, Sąd uznał, iż właściwym będzie zasądzenie na ich rzecz kwot po 39.000,00 zł o czym rozstrzygnięto jak w punkcie I i II wyroku.

Odnośnie daty zasądzenia odsetek od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia Sąd uznał za zasadne ustalenie jej zgodnie z żądaniem powodów tj. od dnia (...) roku. Niewątpliwie według art. 481 k.c. odsetki należą się wierzycielowi za samo opóźnienie, choćby nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi; przysługują one przy tym w zasadzie według stopy ustawowej. Tak ujęte odsetki stanowią rekompensatę uszczerbku doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. W odniesieniu do należności pieniężnych można bowiem zawsze przyjąć, że w następstwie opóźnienia wierzyciel doznaje uszczerbku w postaci utraty procentu, na jaki mógłby ulokować otrzymaną w terminie sumę. To niejako ryczałtowe i oparte na uproszczonych zasadach wyrównanie typowego uszczerbku wynikłego z nieotrzymania świadczenia pieniężnego w terminie - jakim jest przyznanie odsetek za opóźnienie - stanowi rekompensatę minimalną. W razie bowiem zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać nadto naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Jeżeli dłużnik nie płaci odszkodowania w terminie, tj. w przypadku zobowiązania bezterminowego z reguły niezwłocznie po wezwaniu, o którym mowa w art. 455 k.c., niekiedy zaś już w dniu wyrządzenia szkody, wierzyciel nie ma możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego.

Doznany przez niego z tego powodu uszczerbek powinien być pokryty przez przyznanie mu odsetek za opóźnienie w zapłacie wymaganej sumy. Rzeczywistym źródłem zobowiązania jest czyn niedozwolony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 434/09, Lex nr 602683). Zaakceptowanie poglądu, iż odsetki od dochodzonej kwoty w sprawie o zadośćuczynienie należą się dopiero od chwili wyrokowania, nie zaś od daty wymagalności roszczenia odszkodowawczego wynikającego z przepisów szczególnych, prowadziłoby ponadto do nieuzasadnionego uprzywilejowania podmiotu zobowiązanego do jej naprawienia. Odpowiedzialny za szkodę mógłby bowiem celowo przewlekać proces i zwlekać z wypłatą odszkodowania nie narażając się na swoistą sankcję dyscyplinującą w postaci obowiązku zapłaty odsetek od należnej pokrzywdzonej sumy zadośćuczynienia. R. legis przepisów określających termin, w którym ubezpieczyciel obowiązany jest do wypłaty odszkodowania, jest przeciwdziałanie sytuacjom, w których ubezpieczyciel będzie zwlekał z wypłatą należnego świadczenia. Skoro ustawodawca określił termin, w którym roszczenia należne poszkodowanym są wymagalne, to nie sposób przyjąć by od tych roszczeń od chwili wymagalności nie można było domagać się odsetek za opóźnienie.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa wносиła o zasądzenie odsetek od dnia (...) r. wskazując, iż najpóźniej w dniu wydania decyzji tj. w dacie (...) r. zajmując merytoryczne stanowisko w sprawie i znając skutki wypadku mogła określić wysokość krzywdy i odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia. Strona powodowa domagała się zatem odsetek od dnia następnego po wydaniu ostatecznej decyzji tj. od dnia (...)r., a co tenże Sąd uznał za zasadne i słuszne zwłaszcza w oparciu o art. 481 kc w zw. z art. 14 ust 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Nie ma przy tym znaczenia, czy żądanie wyrażone w pozwie zostałoby uwzględnione w części, czy też w całości. Ów fakt determinuje jedynie górną granicę odpowiedzialności i nie wpływa w żadnym stopniu na bieg terminu określonego jednoznacznie przez ustawodawcę w art. 14 u.o.u.o., który przez stronę powodową przy określeniu terminu odsetek od dochodzonej kwoty został wzięty pod uwagę i zachowany.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu przyjęto art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz art.102 kpc. Orzekając o kosztach procesu Sąd uwzględnił, iż powodowie S. i J. C. wygrali sprawę w 100 %, zaś małoletnia powódka P. C. przegrała sprawę w 100% . Na koszty procesu w niniejszej sprawie złożyły się:

- wynagrodzenie radcy prawnego, o wysokości którego orzeczono na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 roku, nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), określając je na **2400 złotych** (wszyscy powodowie korzystali z pomocy fachowych pełnomocników);

- koszty opłaty od pozwu od której powodowie byli zwolnieni w całości w kwotach po **1950,00 złotych** w przypadku S. i J. C. oraz kwocie **600,00 złotych** w przypadku małoletniej powódki P. C.;

- **767,28 złotych** – (3* po 255,76 zł) koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet opinii pisemnej biegłej psycholog oraz kwota **150,00 złotych** (3*50 zł) tytułem ustnej opinii uzupełniającej.

– po 17 zł – koszty opłaty od pełnomocnictwa.

Wobec faktu, iż powodowie S. i J. C. wygrali sprawę w 100% w punkcie IV i V wyroku Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. z/s w Ł. na rzecz w/w powodów kwoty po 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 102 kpc Sąd w punkcie VI wyroku nie obciążył małoletniej powódki P. C. kosztami procesu, mając na względzie w szczególności specyfikę sprawy tj. o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej –najstarszego brata małoletniej oraz głębokie subiektywne przekonanie rodziców powódki, którzy zainicjowali proces i jej samej o słuszności swoich racji opartych na poczuciu krzywdy jaką był ból po stracie członka rodziny, a nadto na podstawie art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398) w zw. z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. odstąpił od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Powódka jest jeszcze nastoletnim dzieckiem i nie posiada żadnego majątku oraz możliwości zarobkowania, zaś w toku procesu była reprezentowana przez matkę, która składając pozew wraz z córką były przekonana o zasadności swoich

racji, które jednak nie zostały uwzględnione tylko z uwagi na fakt, iż w świetle nauki jaką jest psychologia powódka była zbyt małym dzieckiem, nie rozwiniętym emocjonalnie i duchowo, by odczuwać poczucie krzywdy.

Artykuł 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) stanowi, że koszty sądowe ponoszone tymczasowo przez Skarb Państwa za stronę zwolnioną od nich obciążają stronę przeciwną, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Koszty sądowe w niniejszej sprawie, od których powodowie S. C. (1) i J. C. byli zwolnieni wynosiły kwoty po 1950,00 zł tytułem opłat sądowych od pozwu oraz po 255,76 zł tytułem pisemnej opinii biegłej oraz uzupełniającej opinii ustnej biegłej psycholog w wysokości po 50,00 zł, co daje łączną sumę 4.511,52 zł

Wobec powyższego mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd w punkcie VII wyroku nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – tutejszego Sądu Rejonowego kwotę **4.511,52 złotych** tytułem zwrotu kosztów sądowych.

SSR Irmina Karp

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

SSR Irmina Karp